

GŁOS LUBAWSKI

POLSKO - KATOLICKA GAZETA BEZPARTYJNA NA POWIAT LUBAWSKI I OKOLICE

Wychodzi trzy razy tygodniowo: we wtorek, czwartek i sobotę.

Przedpłata: miesięczna wynosi 80 groszy z doręczeniem 1 złoty.
kwartalna wynosi 2,40 zł. z doręczeniem 3,00 zł.

W wypadkach nieprzewidzianych spowodowanych siłą wyższą (przeszkód w zakładzie, złożenia pracy i t.p.) abonent nie ma prawa żądania niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia: za ogłoszenie od wiersza 1 mm. na str. 6-lin. 15 gr.
na str. 2-lin. 50 gr., ogłoszenia drobne słowo 20 gr.

Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.

Telefon Nr. 59. Konto czekowe P. K. O. Nr. 145266.

Członkami drukarni B. Miłoszewskiego w Nowemście n. Drw.

Rok II.

Nowemście n. Drwęcą, wtorek dnia 3. grudnia 1935 r.

Nr. 143

Bicz na szkodliwe gospodarczo kartele.

Dlaczego ogłoszono nowe prawo kartelowe.

Rząd premiera Kościółkowskiego, wykonując konsekwentnie swój plan gospodarczy, jest na dobrej drodze. Ogłoszona ostatnio nowelizacja ustawy kartelowej, a za nią rozwiązanie kilkudziesięciu karteli, których działalność stanowi przeszkodę w akcji obniżenia cen i zwiększenia obrotów należy powitać z uznaniem.

Do zagadnienia kartelowego rząd przystąpił z pełnią energii i zdecydowania, niemniej jednak z ostrożnością, sprawa karteli bowiem nie jest zjawiskiem tak prostym i nieskomplikowanym, jakby się to wielu ludziom mogło wydawać. Owocem zdecydowanych posunięć rządu jest rozwiązanie dotychczas 30 karteli. W niedługim już czasie ma być ogłoszona druga lista obejmująca dalsze kilkadziesiąt karteli, które mają ulec rozwiązaniu.

Zrzeszenie kartelowe, organizujące poszczególne branże przemysłu w obronie przed nieuczciwą konkurencją i dla wspólnego zmniejszenia kosztów produkcji, niewątpliwie mogą być organizacjami politycznymi. Jednak, gdy kartele zamiast organizowania rynku zbytu, zamiast wysiłków rozpowszechnienia swych produktów na rynku wewnętrznym, ograniczają swą rolę do ciągnięcia nadmiernych zysków ze zmonopolizowania w swych rękach danej produkcji, stają się nie tylko organizacjami niepotrzebnymi, ale wręcz szkodliwymi dla rozwoju stosunków gospodarczych w kraju.

Wysokie ceny produktów skartelizowanych, nałożone przez kartele, hamują bowiem obroty wewnętrzne, prowadząc nieubłaganie do zmniejszenia się produkcji, a temsamem do redukcji zatrudnionych pracowników. Ze względu więc i gospodarczych i społecznych tego rodzaju polityka karteli, zwłaszcza w okresie wysiłków rządu i ofiar społeczeństwa na rzecz ożywienia życia gospodarczego, jest nie do utrzymania. Z b e d n e organizacje kartelowe i szkodzące rozwojowi obrotów gospodarczych muszą więc ulec rozwiązaniu.

Wśród istniejących w Polsce karteli przemysłowych odróżnić należy wielkie kartele, zrzeszające przemysł, wytwarzający podstawowe surowce produkcyjne, oraz kartele mniejsze produkujące poszczególne artykuły z zakresu przemysłu przetwórczego, bądź trudniące się sprzedażą hurtową tych wyrobów.

Badania cen detalicznych wielu artykułów przemysłowych wykazały dobitnie, że przyczyną ich wysokiego poziomu jest nadmiernie rozbudowana sieć kartelowa zakładów fabrycznych obejmujących poszczególne fazy produkcji danego artykułu od surowca do wyrobu gotowego. Przeprowadzane w ostatnich latach niejednokrotnie niżki cen podstawowych surowców nie wpływały wcale, bądź tylko w małym stopniu, na potaniecie wyrobów gotowych. Gdy wprowadzono np. niżkę cen żelaza, nie taniały jednak wyroby produkowane z żelaza, jak gwoździe, drut, łopaty, widły i t. p. Z n i ż k ę tę chłonęły bowiem różne kartele, jak fabryki blachy, fabryki drutu, przedsiębiorstw produkcji gwoździ oraz kartele hurtowników, zajmujących się sprzedażą wyłącznie. A przecież celem wprowadzenia niżek na podstawowe surowce było doprowadzenie do obniżki cen detalicznych wyrobów gotowych — dla udostępnienia nabywania ich przez konsumenta. Tego rodzaju niżki cen miały na celu zwiększenie zbytu a tem samem wzrost produkcji i zatrudnienia. Tymczasem różne kartele, zorganizowane wyłącznie dla utrzymania wysokich cen, zaprzęszczały cel potaniecia surowców.

Miara cierpliwości władz, borykających się z trudnościami gospodarczymi i dążących do ożywienia gospodarczego, wreszcie się przebrała. Rząd zmienił ustawę kartelową. Nowy dekret upoważnia rząd do rozwiązywania karteli gospodarczo szkodliwych.

kartelu od tej decyzji nie zawiesza zarządzenia ministra. Na podstawie tego nowego prawa rząd postanowił już rozwiązać 30 rejonowych karteli, podrażających bezpodstawnie ceny detaliczne. Kartele rozwiązano, lub które nie zgłoszą pisemnej umowy do rejestru nie tylko są od dnia ogłoszenia nowego prawa nieważne, ale i nie mogą działać dalej na drodze potajemnej umowy ustnej. Stwierdzenie takiej umowy karane będzie surowo, grzywną do pół miliona zł i aresztem do 2 lat dla każdego uczestnika tej umowy oddzielnie.

Nowe prawo kartelowe kładzie wreszcie skuteczną tamę dla wysoko rentującej się działalności szkodników gospodarczych i społecznych, wstrzymujących odbudowę ożywienia gos-

szukaniem
znalezieniem

i
palę

tylko

OZONÓWKI

podarczego, które możemy osiągnąć jedynie na poziomie cen dostosowanych do obecnych warunków życiowych.

Jakie kartele rozwiązano?

WARSZAWA. Na mocy znowelizowanej ustawy kartelowej, p. minister przemysłu i handlu wyda w najbliższych dwóch dniach zarządzenie, rozwiązujące 30 karteli w Polsce.

Rozwiązane mają być następujące kartele:

- 1) Umowa kartelowa hurtowników żelaza dla Kresów Wschodnich w Wilnie;
- 2) Umowa kartelowa hurtowników żelaza dla woj. poznańskiego, Pomorza i Gdańska w Poznaniu;
- 3) Umowa kartelowa hurtowników żelaza w Łodzi;
- 4) Umowa kartelowa hurtowników rur w Katowicach;
- 5) Umowa kartelowa hurtowników odważników;
- 6) Umowa kartelowa hurtowników hułnali i haceli w Warszawie;
- 7) Umowa kartelowa hurtowników żelazek do prasowania;
- 8) Umowa kartelowa hurtowników nafty w Warszawie;
- 9—16) Umowy kartelowe hurtowników produktów naftowych;
- 17) Umowa kartelowa hurtowników papieru na woj. poznańskie i Pomorze;

18) Umowa kartelowa hurtowników papieru w Warszawie;

19) Umowa kartelowa hurtowników branży papierniczej w Łodzi;

20) Taka sama umowa hurtowników papierniczych w Wilnie.

21) Spółka „Bibukol“ w Warszawie;

22) Hurtowników bibułki machorkowej w Warszawie;

23) Hurtowników torebek papierowych w Wilnie;

24) Hurtowników papierowych w Warszawie;

25) „Centrotorb“ w Świętochłowicach (na G. Śląsk i Śląsk Cieszyński);

26) Biuro sprzedaży torebek w Poznaniu (na woj. Poznańskie, Pomorze, Kalisz i Gdańsk);

27) Umowa kartelowa sprzedawców szkła okiennego na rejon łódzki;

28) Umowa kartelowa sprzedawców oleju wrzecionowego i zastępczych produktów w Białymstoku.

29) Umowa kartelowa hurtowników esencji octowej w Warszawie, wreszcie

30) Umowa kartelowa fabrykantów świec na woj. białostockie, poleskie i nowogródzkie.

Zmniejszenie uposażenia Prezydenta Rzeczypospolitej.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej, przy ustalaniu preliminarza budżetowego na rok 1936/37, polecił zmniejszyć swoje uposażenie o kwotę 60 tys. zł. rocznie, a więc o 5 tys. zł. miesięcznie.

Zarazem Pan Prezydent Rzeczypospolitej polecił zastosowanie tej obniżki do swego uposażenia w bieżącym roku budżetowym, począwszy od dnia 1-go grudnia. Odąd uposażenie p. Prezydenta wynosić będzie miesięcznie 16.500 zł.

Co powiedział min. Kwiatkowski właścicielom nieruchomości.

POZNAN. We środę odbyło się zebranie Stowarzyszenia właścicieli nieruchomości w Poznaniu. Referat wygłosił prezes Małkiewicz, który na czele delegacji był przyjęty przez min. Kwiatkowskiego.

P. minister oświadczył, że wie o małej dochodowości domów w dzielnicach zachodnich lecz zaapelował do delegacji, by właściciele domów w poczuciu trudnej sytuacji państwa pogodzili się ze swą przejściową krzywdą.

W dalszym ciągu zebrania mec. Goebel wyjaśnił dekrety o obniżce komornego. Nad temi sprawami wywiązała się dłuższa dyskusja. W końcu uchwalono rezolucję, w której przedstawiono sytuację właścicieli domów na ziemiach zachodnich oraz katastrofalny stan finansowy właścicieli posesyj o małych mieszkaniach.

Kopalnie śląskie pracują normalnie.

KATOWICE. Po trzydniowym strajku protestacyjnym podjęto normalną pracę we wszystkich kopalniach na Śląsku.

Delegacja dziennikarzy u premiera.

WARSZAWA. P. prezes Rady ministrów Marjan Zyndram-Kościółkowski przyjął we czwartek delegację przyjdum Zw. Dziennikarzy Rzplitej Polskiej w osobach prezesa red. Mieczysława Szczyńskiego i wiceprezesa Witolda Giełżyńskiego i Hieronima Wierzyńskiego. P. premier zapoznał się z tekstem rezolucji, uchwalonych na ostatnim posiedzeniu zarządu głównego Zw. Dziennikarzy R.P.

M. in. delegacja przedstawiła p. premierowi zagadnienia ochrony prawnej zawodu dziennikarskiego, amnestii dla spraw prasowych, ułatwień paszportowych dla dziennikarzy i sprawę stypendjów dziennikarskich.

P. premier przyrzekł przychylnie rozpatrzenie przedstawionych mu zagadnień.

Dr. Kazimierz Świtalski mianowany wojewodą krakowskim.

Warszawa. W dniu 29 bm. Pan Prezydent R. P. podpisał nominację wicemarszałka senatu Kazimierza Świtalskiego na stanowisko wojewody krakowskiego.

Odpowiedz moskiewska na oświadczenie kanclerza Hitlera.

MOSKWA. „Izwestja“, komentując ostatnie oświadczenie kanclerza Hitlera, odnośnie Sowietów ostro polemizują z tezami wywiadu, zaprzeczając istnieniu wrogich tendencji ze strony ZSRR wobec Niemiec. Ze swej strony „Izwestja“ gwałtownie atakuje tendencje polityki niemieckiej, zarzucając jej dążenie do podbojów na wschodzie. Artykuł swój „Izwestja“, kończą wskazaniem na „potęgę czerwonej armii“ oraz następującą groźbą: „Jeśli spróbujecie wsadzić wasze ręce do naszego sowieckiego garnka, to dostaniecie tak po łapach, że przejdzie wam ochota raz na zawsze“.

Mussolini grozi Europie wojną.

WIEN W niektórych międzynarodowych kołach politycznych utrzymuje się w dalszym ciągu opinia, wedle której wybuch wojny europejskiej byłby nawet bardzo prawdopodobny w chwili zaostrzenia naskazy przeciwko Włochom w kierunku rozszerzenia ich nie tylko na naftę, lecz także na węgiel, metale oraz bawełnę. Zastosowanie naskazy tego rodzaju zmusiłoby bowiem Mussoliniego do zastanowienia całej wyprawy wschodnio-afrykańskiej, nie mówiąc już o zagrożeniu jego własnego stanowiska. I z tego właśnie powodu nie można przypuszczać, aby Mussolini przyjął te zarządzenia z lekkim sercem do wiadomości. — Mussolini będzie usiłował przeciwstawić się z bronią w ręku tym sankcjom, co rzecz prosta zawiąła sytuację międzynarodową jeszcze bardziej niż dotąd.

Charakterystyczne jest przytem niezwykle energiczne stanowisko Laval'a, który w odpo-

wiedzi na groźbę ambasadora włoskiego w Paryżu Ceruttiego, iż Włochy odpowiedzą na zastrzeżenie sankcyj akcją wojenną, miał oświadczyć, że ewentualny atak włoski na okręty angielskie na morzu Śródziemnym oznaczałby wybuch wojny nie tylko pomiędzy Anglią i Włochami, ale także i pomiędzy Ligą Narodów a Włochami, a zatem także i pomiędzy Francją i Włochami.

Włochy wystąpią z Ligi Narodów w razie zaostrzenia sankcyj.

PARYŻ Wystąpienie Włoch z Ligi Narodów traktowane jest w tutejszych kołach dobrze poinformowanych jako nieuchronne w razie rozszerzenia sankcyj na naftę i węgiel. Powyższą decyzję Mussoliniego ambasador Cerutti miał ostatnio zekomunikować ministrowi Lavalowi.

Doniosłe uchwały Rady Ministrów. Obniżka oprocentowania hipotek.

W piątek odbyło się posiedzenie Rady Ministrów. Rada Ministrów uchwaliła szereg projektów ustawy ratyfikacyjnych umów międzynarodowych, które przedłożone będą na najbliższej sesji izbom ustawodawczym do ratyfikacji. M. in. znajduje się umowa gospodarcza z Niemcami, konwencja handlowa z Kanadą i konwencja handlowa z Hiszpanią.

Rada ministrów uchwaliła projekt dekretów Prezydenta R.P. o wysokości odsetek ustawowych. Na mocy tego dekretu wysokość odsetek ustawowych (sądowych) w stosunkach prywatno-prawnych ustala się na 8 proc. od sta rocznie.

Ponadto rada Ministrów przyjęła projekt dekretu nowelizującego ustawę z marca 1933 r. o ulgach w zakresie oprocentowania i terminu spłaty wierzytelności hipotecznych, który obniża oprocentowanie objętych tym dekretem wierzytelności z 6 na 5 proc.

Diety senatorów i posłów.

Konstytucja Kwietniowa ustala, że senatorowie i posłowie otrzymują diety, natomiast nie zawiera bliższych przepisów w tej sprawie. Wobec tego musiało nastąpić wydanie odpowiednich norm prawnych, któreby zawierały zasady pobierania diet i określały ich wysokość.

Rada Ministrów na ostatnim posiedzeniu uchwaliła projekt takiej ustawy. Senatorowie i posłowie otrzymują diety w wysokości 975 zł. miesięcznie. Marszałkowie Senatu i Sejmu otrzymują czterokrotne diety, a wicemarszałkowie półtorakrotne diety. Marszałkom Senatu i Sejmu służy ponadto prawo do mieszkania reprezentacyjnego, wicemarszałkom zaś prawo do dodatku na mieszkanie wysokości 20 proc. otrzymywanych diet.

Diety senatorów i posłów przyjęte zostały w wysokości równej dietom członków Izby Ustawodawczej w poprzedniej kadencji.

Posłowie, wybrani na marszałków bądź wicemarszałków, otrzymują swoje diety od dnia przyjęcia wyboru.

Diety senatorów i posłów podlegają nadzwyczajnemu podatkowi od wynagrodzeń, pobieranych z funduszy publicznych.

Potrącenia z diet na podstawie tytułów egzekucji sądowej lub administracyjnej regulują osobne przepisy. Inne przypadki potrącenia i utraty diet określają regulaminy Sejmu i Senatu.

Wojna włosko-abisyńska.

Sprawozdanie korespondenta wojennego, maszerującego z czołową kolumną wojsk włoskich.
(Ciąg dalszy)

W przededniu wkroczenia do Makalle Nagły napad.

Wczoraj wieczorem działo się wszystko tak, jak przewiduje regulamin a raczej dostosowanie się do niego w tutejszych warunkach. Oddział czołowy ruszył naprzód, zajął jakieś wzgórze pokryte ziemią, okopał się i doniósł, że wszystko w porządku. To znaczy nieprzyjaciel w odwrocie, teren zbadany, oczyszczony, łączność lada godzina będzie nawiązana przy pomocy techniki. Kładłem się spać, by odpocząć, nabrać sił... Na wilgotny koc rzuciła noc swą przebogata czarna koldrę. Wdzierała się z nią do namiotu polowego. Odpędzałem ją światłem latarki przez dwie zgórą godziny. Wydarła ołówek z ręki, co uczyniła z oczami, zwilżonemi łzami zmęczenia. Nastąpił sen, którego opisać nie można, bo się nic nie czuło. Może tak czują przedmioty nieżywe: kamienie, bryły żelaza... I ten błogi stan absolutnej negacji tego co się dookoła dzieje — przerwał

Naczelnicy państw wręczą birety kardynalskie nuncjuszom.

Z Miasta Watykańskiego donoszą: Zdecydowaniem zostało, że wszyscy nuncjusze papiescy, których Ojciec św. kreować będzie na kardynałów na konsystorzu grudniowym, otrzymają birety kardynalskie z rąk naczelników odpowiednich państw. W ten sposób powtórzoną zostanie praktyka zastosowana przez Piusa XI w wypadku kreacji kard. Laurogo, który jako nuncjusz papieski w Polsce biret kardynalski otrzymał z rąk Prezydenta R. P. w Warszawie.

W tym celu z Rzymu wysłani zostaną specjalni delegaci gwardji szlacheckiej, którzy przywiozą z sobą zarówno birety, jak i piaski kardynalskie dla wręczenia ich nowym kardynałom. Jednocześnie Papież wyznaczy ablegatów, którym poruczy przekazanie biretów właściwym naczelnikom państw z prośbą o oficjalne wręczenie ich kardynałom. Zazwyczaj, gdy idzie o kreację nuncjuszów na kardynałów, funkcje ablegatów spełniają audytorowie odpowiednich nuncjatur.

Otwarcie sesji zwyczajnej Senatu i Sejmu.

Zarządzeniem P. Prezydenta Rzeczypospolitej otwarta została sesja zwyczajna Senatu i Sejmu.

Szef biura prawnego prezydium Rady Ministrów, dyr. Paczoski doręczył zarządzenia P. Prezydenta R. P. o otwarciu sesji pp. marszałkom Senatu i Sejmu.

Pierwsze posiedzenie Sejmu odbędzie się w czwartek 5-go bm. W kołach sejmowych oczekują, że dyskusję generalną nad budżetem poprzedzi exposé przedstawiciela rządu.

Kupiectwo odczuwa brak drobnego bilonu.

Izby przemysłowo-handlowe otrzymują dość często skargi ze strony kupiectwa, zwłaszcza prowincjonalnego na trudności, jakie napotyka kupcy w zdobywaniu najdrobniejszego bilonu.

Szczególnie w ostatnich czasach zapotrzebowanie bilonu wzrosło, wskutek realizowania przy wielu artykułach obniżki cen. Wobec powyższego, Związek Izb Rzemysłowo-Handlowych przedstawił ministerstwu skarbu tę sprawę z prośbą o jej rozpatrzenie i spowodowanie właściwych środków zaradczych.

To też rekord

„Neues Tageblatt“ donosi z Karlsbadu, że pewien tamtejszy hurtownik niemiecki skutkiem kryzysu przeżył rekordowy dzień, dokonano bowiem u niego 57 egzekucyj i zajęć sądowych oraz doręczono mu 342 pozwy i zawiadomienia sądów.

nagły, mocny hałas. Wdarł się dźwiękami ludzkich głosów, strzałów w aparat myślowy i za ledwie przebudził organizm, już go poruszył... W mózgu zaczęły się roić najpierw mętne myśli, potem bezładne przebłyski zrozumienia otworzyły oczy, które wparły się w ciemności a gdy spostrzegły różowy wybuch ognia krótkiej serji karabinu maszynowego, wówczas poruszył się język, struny głosowe cały drżący z zimna organizm. Wyleciałem z namiotu jak z procy. Oprzytomniałem. Ciszę i ciemności nocy pręży kule, z sykiem lecące we wszystkich kierunkach. Rozkazy, łajanie okrzyki:

— Pluton za mną!... Czyście wzięli, łajdaki, karabiny maszynowe!?

— Jest wszystko!...

Nic nie widać!...

— Biegnijcie na głos kapitana Felicio!!!

I pobiegłem za tym głosem, który w ciemnej próżni odzywał się przekleństwami, przepłatanymi komendą:

— Biegiem za mną... Pagórek tu... Swinie za mną! Nie słyszę was!...

Byłem jedną z pierwszych świni która biegła za kapitanem o tak szczęśliwym nazwisku. Felicitas multos habet amicos... Kazał nam się położyć i strzelać. Strzelałem myślami, bo nawet scyzoryk pozostał w namiocie wraz z mym Browningiem. I może więcej przyniosłem po-

Znieść półmiliardowy haracz.

Wszelkie statystyki mówią nam, że jesteśmy narodem biednym, niezasobnym ani w urządzenia techniczne i kulturalne, ani w środki obiegowe. Uwypukla się to zwłaszcza w porównaniu ze stosunkami, panującymi na zachodzie:

Anglik spala 6 razy więcej węgla niż Polak, Duńczyk spożywa 6 razy więcej cukru niż Polak. Jeżeli przyjrzymy się kilkunastu większym państwom europejskim, to zobaczymy, że w spożyciu pszenicy zajmujemy 11-e miejsce, ryżu — 12-e kawy — 12-e herbaty — 7-e piwa — 11-e prądu elektrycznego — 13-e Wszędzie jesteśmy na szarym końcu.

Utrzymujemy państwo, płacąc podatki, idąc na utrzymanie szkół, armji, sądów, administracji it.d. Ciężar tych kosztów jest wielki, ponosimy je w przekonaniu, że państwo nasze jest wyrazem współdziałania całego narodu dla osiągnięcia wspólnych celów. Robotnik, chłop, pracownik umysłowy — ci głównie utrzymują państwo i bronią go w razie potrzeby.

Ale nie tylko ciężary, nałożone w imię państwa ciążyą na ich barkach. To, że Polak nie ma na cukier, czy węgiel, wynika stąd, iż musi płacić haracz, wynikający z wadliwej budowy naszego życia gospodarczego. Dlaczego spożywamy mało cukru? Bo jest on dla nas zadrogi, cena jego jest niewspółmierna między naszą potrzebą a środkami na jej zaspokojenie. Wysoka zaś cena cukru może się utrzymać na niezmiennym poziomie dzięki porozumieniu fabrykantów, którzy zmówili się, że nie będą ze sobą konkurowali, że cena będzie jednolita, że podział produkcji będzie dokonany między nimi bez ukrzywdzenia któregokolwiek z nich. Podobnie postąpili fabrykanci dwustu kilkudziesięciu innych artykułów przemysłowych.

W rezultacie mamy sytuację tego rodzaju, że ceny na artykuły rolnicze, zarobki robotników i pracowników umysłowych spadły i nadal spadają a fabrykanci zgrupowani w kartalach zarabiają tyle co za najlepszych czasów. Społeczeństwo na utrzymanie karteli płaci haracz, wynoszący według ostrożnych obliczeń ekonomistów 500 milionów złotych rocznie.

Pół miljarda złotych, wyspanych ze świata pracy na utrzymanie próchniejących form kapitalistycznych!

Kupieckie przysłowie mówiło, że trudno z bogatego koszule zedrzeć, łatwiej z biedaków po nitce na koszulę dla siebie.

Kartele prują z nas nie nitki, lecz żyły. Koszula z nich sporządzona będzie koszulą śmiertelną dla świata wyzysku.

Petycja emerytów do P. Prezydenta Rzplitej.

WARSZAWA. Związek Polskich Zrzeszeń Emerytalnych, obejmujący państwowych i samorządowych emerytów cywilnych oraz emerytów wojskowych i Stowarzyszenie Emerytalne w Warszawie, łączące emerytów państwowych i samorządowych, złożył P. Prezydentowi R. P. petycję w sprawie ostatnio dokonanej obniżki emerytur oraz podwyżki podatku dochodowego, uskarżając się szczególnie na naruszenie ich praw nabytych przez mające nastąpić od 1 kwietnia 1936 r. odjęcie im części lat służby zaborczej od podstawy emerytury. Autorzy petycji proszą P. Prezydenta R. P. o wzięcie emerytów w obronę.

Katastrafalny spadek oszczędności w Gdańsku.

Gdańsk. W kłady oszczędnościowe Gdańska, które w roku 1933 wynosiły 59,3 milj. guldenów, a więc 102,7 milj. zł. wynoszą obecnie 38 milj. guldenów czyli taką samą kwotę w złotych. Zestawienie tych cyfr ilustruje katastrafalny skutek dewaluacji guldena gdańskiego.

żytku urywkami takich oto, nikogo nieobchodzących na wojnie, „strzałów“:

„Jeżeli zaatakują na białą broń, to będę leżał. Nad ranem chyba sytuacja wyjaśni się i „damy“ im z dwu stron... Przecież na południu w okopach dwa bataljony... W osadzie tyleż... a może więcej... Mnie chyba nie zabiją, bo nie strzelam...“

Nie, to nie był napad — to... tylko bydło.

A później przebiegła głowę krytyczna myśl i zacząłem ryczeć. Wywołałem oddźwięk innych głosów i „rzuciłem do ataku kapitana o szczęśliwym nazwisku. Trzasnęły potem spusty rakietnic, cichc dyszące pociski odebrały nocy spory kawałek ziemi i nieba, biły w ciemności barwami trzech kolorów: czerwonym, niebieskim i zielonym. Rozciągały je wybuchy gasnących świec bezbarwnych rakiet. Nie wojna a szaleństwo efektów świetlnych roześmianego wesołego wiedeńskiego Prateru. Tak, był to Prater z jego podziemną koleją strachów, z jego bałaganem muzyki kilku orkiestr, z okrzykami wstawionych studentów... Na pomoc rakietom buchnął snopem mlecznego światła reflektor, muskał tukule i wreszcie, po nerwowych ruchach przy drodze. wparł się w łuk zielonej góry. Zatrzymał „bitwę“. Do zagrody osady wpadło kilka sztuk bydła, które ktoś porzucił w górach. C. d. n.

Kronika.

Nowe miasto. dnia 2 grudnia 1935 r.
 Poniedziałek Bibiany P. M.
 Wtorek Franciszka Ksaw. W.
 Środa Barbary P. M.
 Słońca: wschód o godz. 7.21 zachód o godz. 15.39.

Zniżki kolejowe od 1-go stycznia.

Od 1 stycznia 1936 r. nastąpi obniżenie cen biletów normalnych na odległość od 1 do 180 km do poziomu obecnej taryfy podmiejskiej. — Przejazd po tej taryfie dozwolony będzie zarówno w pociągach podmiejskich, jak i w pociągach ruchu dalekobieżnego. Poza tym nastąpi obniżenie opłat za bilety miesięczne ogólnie dostępne (zniżka w granicach do 33 proc.). Wprowadzone będą również bilety tygodniowe, dostępne dla wszystkich zamiast dotychczasowych t. zw. biletów robotniczych. Cena tych biletów równać się będzie cenie trzech biletów normalnych za jednorazowy przejazd. Będą one uprawniały do przejazdu w pociągach osobowych tak w podmiejskich, jak i dalekobieżnych na odległość do 100 km. dwa razy dziennie od poniedziałku do niedzieli włącznie.

Obniżka ceny cukru.

Warszawa. W wydanym we czwartek Dzienniku R. P. Nr. 86 z daty 28 b. m. ukazał się dekret Prezydenta R. P. z dnia 27 listopada b. r. o zmianie rozporządzenia o opodatkowaniu cukru.

Dekret ten ustala stawkę podatkową od 100 kg. wagi cukru netto z kontyngentu, wyznaczoną na sprzedaż w kraju, na 37 zł., podczas gdy dotychczas podatek ten wynosił 43.50 zł.

Podatek spożywczy od cukru w głowach, kostkach i kawałkach jest wyższy o 3.50 zł. na 100 kg.

Równocześnie także obniżono odpowiednio podatek od cukru, wprowadzonego do wolnego obrotu poza kontyngentem.

W ten sposób obniżka podatku od cukru z wyznaczonego kontyngentu wynosi 6.50 zł. na 100 kg. Obniżka ta obowiązuje od 1 grudnia r. b.

Tak więc rząd ze swej strony, przez tę obniżkę przyczynia się do zapowiedzianego obniżenia ceny cukru.

Teraz kartel cukrowniczy winien ze swej strony uczynić kroki do potania tego artykułu.

Z miasta i powiatu.

Ofiary na rzecz bezrobotnych!

Na okres zimowy t. j. od 1. grudnia do końca marca opodatkowali się:

Pracownicy Miejscy w wysokości 1 proc. od mies. pborów; Grono Profesorów Gimnazjum w wysokości 1/2 do 1 proc.; Rodzina Policyjna zadeklarowała dożywianie 10-ciu rodzin przez cały okres zimowy; Narodowa Organizacja Kobiet (N. O. K.) przyjęła obowiązek obdarowania 30—40-tu dzieci na gwiazdkę; P. Ewertowski 25.— zł miesięcznie.

Wyżej wymienionym ofiarodawcom składam w imieniu Komitetu i rzesz bezrobotnych serdeczne podziękowanie.

Nowe miasto n. Drwęca, dnia 2 grudnia 1935 r.

Tym. Burmistrz: (—) WACHOWIAK,

Przewodniczący Komitetu Lokalnego Funduszu Pracy Miasta Nowogomiasta n. Drwęca.

Kujmy ogniwa łańcucha składek na rzecz orkiestry Związku Strzeleckiego.

Wzwany przez p. Wiktora Domejkę, składam 10 złotych w Kom. Kasie Oszczędności na rzecz orkiestry Z. S. i proszę o dalsze kucie ogniwa p. Zielińskiego z Klatowa i p. Kochanowskiego z Montowa.

Kwiatkowski - Rodzone.

Składki uprasza się wpłacać w miejsc. Komunalnej Kasie Oszczędności na konto składowe Nr. 30914 lub w Redakcji „Głosu Lubawskiego”.

Odnaczenie dyplomem i odznaką za Ratowanie Ginących.

Nowe miasto. W piątek dnia 29. XI. br. doręczył Pan Starosta Powiatowy Dr. W. Tomczyński p. Jankowskiemu Józefowi, zam. w Nowemmieście, ul. Okólna 22 dyplom i odznakę za Ratowanie Ginących, składając równocześnie odznaczonemu gratulacje.

Odnakę została p. Jankowskiemu nadana przez Pana Ministra Spraw Wewnętrznych za wyratowanie w dniu 31 lipca 1934 r. z narażeniem własnego życia tonącego dziecka, mianowicie 8-letniego Wacławskiego Henryka.

Sprawa tanich kąpiel.

Nowe miasto. Swego czasu wprowadził Zarząd Miejski w Łazience przy elektrowni m. dwa dni t. zw. tanie kąpiele dla sfer pracowniczych. Jeden z robotników w rozmowie z przedstawicielem naszego pisma skarżył się, że te codziennie wprowadzone tanie kąpiele ograniczył już Zarząd Miejski do jednego dnia w tygodniu. W Zarządzie Miejskim oświadczone nam w tej sprawie, że istotnie trzeba było tanie kąpiele ograniczyć do jednego dnia, gdyż nikła dotąd frekwencja nie równoważyła wydatków na węgiel i obsługę.

Zbliża się okres przedświąteczny w którym rzesze pracowników w dobre zrozumiałym interesie swego zdrowia wykorzystać winny przeznaczoną dla nich ulgę. Przy zwiększonej frekwencji Zarząd Miejski niewątpliwie przeznaczy dwa dni na tanie kąpiele, jak dotychczas, to zn. w środy i czwartki.

Teren ślizgawkowy dla młodzieży.

Nowe miasto. W dniu dzisiejszym Lokalny Komitet Funduszu Pracy przystąpił do prac nad uporządkowaniem terenu ślizgawkowego nad brzegiem Drwęcy przy Łazience rzecznej. Brak terenu ślizgawkowego dawał się odczuwać naszej młodzieży, zmuszonej do szukania ślizgawek na błotkach i niebezpiecznych wylwach poza miastem. Wprawdzie miejsc. gimnazjum urządziło sobie w roku ubiegłym teren ślizgawkowy, z którego jednak szerzy ogół nie miał możliwości korzystania.

Przy pracach około uporządkowania toru znajdzie zatrudnienie około 30-tu ludzi. Prace potrwać 4—5 dni. Ze ślizgawki korzystać będą mogły szerokie rzesze młodzieży bezpłatnie.

Apel do Społeczeństwa m. Nowogomiasta i okolicy.
Złączmy się w akcji pomocy dla najbiedniejszych! — Składajmy choć najmniejsze dary!

Nie jesteśmy w stanie wyobrazić sobie, jaka nędza i niedostatek kryje się w mieszkaniach bezrobotnych. — Bieda ta potęguje się z nadejściem zimy, która jest okresem najcięższym dla naszych biednych współobywateli. Rozpacz ogarnia biednych rodziców, którzy nie mogą nawet dostatecznie nakarmić swoich dzieci. Wiadomo, że głód najbardziej boli, a jeszcze więcej widok biednych dzieci, marniejących z dnia na dzień z braku odpowiedniego pożywienia.

Bezwątpienia jest obowiązkiem wszystkich, przychodzić im z pomocą w imię miłości bliźniego. Za wiele już głodu, za wiele biedy i nędzy, aby pomoc ze strony Państwa mogła wystarczyć. Zatem na społeczeństwo spada obowiązek moralny przyjscia z pomocą biednym.

Komitet Lokalny Funduszu Pracy postanowił dopomóc bezrobotnym drogą zatrudniania ich przy robotach lokalnych w czasie zimy. Fundusze któremi dysponuje komitet są jednak zbyt szczupłe, aby starczyły na prowadzenie akcji udzielania w tej formie pomocy doraźnej bezrobotnym w ciągu czterech miesięcy i to od 1-grudnia do końca marca roku przyszłego. Z tego względu Komitet zmuszony jest zwrócić się do Obywatelstwa miasta z prośbą o pomoc materialną.

W najbliższych dniach Komitet podejmie akcję zbiorczą z pośrednictwem zacych i poważanych obywateli miasta. Pp. Kwestarze nie omieszkają zwrócić się z prośbą po ofiarę do wszystkich tych, którzy aczkolwiek gniebieni kryzysem, w szczęśliwszym są położeniu od biednych bezrobotnych. Obowiązki kwestarzy zechcieli laskawie przyjąć: Pp. burmistrz Wachowiak, dyr. Gołab, insp. szkoły Kempf, ks. pref. Kalinowski, kier. Wasyluk, Wład. Jabłoński, kupiec.

Nie wątpimy, iż nie znajdzie się obywatel, któryby odprawił kwestarza bez dania ofiary. Echo niniejszego apelu niech dotrze do każdego litościwego serca. Wspólny wysiłek społeczeństwa uratuje wielu biednych i ich dzieci od głodu i skrajnej nędzy.

Jak przyjąć z pomocą biednej dziecku szkolnej.

Lubawa. Nowy Zarząd Opieki Rodzicielskiej nad biedną dziecku szkolną Szkoły Powsz. Nr. 2 w Lubawie w osobach: p.p. Fr. Tyslera jako prezesa, Jana Kelcha zastępcy, St. Świątkowskiego sekr., M. Zielińskiego zast., Pawła Linknera skarb. oraz delegata z urzędu p. kier. Piłata, w zrozumieniu palącej potrzeby przyjscia z pomocą biednej dziecku szkolnej w dożywianiu i urzędzeniu gwiazdki, urządził w niedzielę dn. 1 grudnia b. r. o godz. 17-tej w sali p. Kowalskiego miłą imprezę szkolną, która udała się znakomicie.

Program tej imprezy był bardzo urozmaicony. Na początku chór szkoły powsz. odśpiewał pod batutą p. R. Grabowskiego dwie pieśni i to „Oto Polski zmartwychwstanie” oraz „Do roboty”. Na dalszy ciąg programu złożyły się następujące występy: taniec „Krakowiak”, monolog „Gotko-Józefitko”, taniec „Zbójnicki”, wiersz zespołowy, odegranie sztuczki „Bezimienni bohaterzy”, taniec „Trojak śląski”, mello-deklamacja, i wreszcie dwa tańce „Mazur” i „Polonez”. W czasie przerw przygrywała doborowa orkiestra.

Całość wypadła bardzo udanie, jednak najpiękniejszy punkt całego programu, budzący ogólny zachwyt i podziw publiczności, — to tańce: „Krakowiak, Zbójnicki, Trojak śląski, Mazur i Polonez”. Tańce te wykonali pod kierownictwem p. naucz. M. Fiałkowskiego uczennice i uczniowie kl. 5 i 6-tej tak ślicznie, że rozentuzjamentowana publiczność biła im brawa bez końca. Nagrodę i prawdziwą niespodziankę zgromadził młodym tancerzom prezes Zarządu Opieki Rodzicielskiej p. Fr. Tysler, który obdarował ich cukierkami. Poza tym młodych tancerzy i aktorów uwieczniono na płycie fotograficznej.

Wszyscy z zadowoleniem wspominają niedzielną imprezę. I tak: Dzieci dumne są niezmiernie z tego, iż mogły popisywać się śpiewami, deklamacjami i tańcami przed rodzicami. Rodzice znów cieszą się z tego, że dziecku ich, swymi pięknymi występami, urozmaicili im i ożywiły popołudnie ubiegłej niedzieli, której deszczowa pogoda usposobiła wszystkich ponuro. Wreszcie nadmienić należy, iż niemale troski pozbył się też Zarząd Opieki Rodzicielskiej gdyż dochód z niedzielnej imprezy jest wcale pokaźny, a jak wiadomo, jest on całkowicie przeznaczony na dożywianie biednej dziecku szkolnej i urzędzenie gwiazdki.

Dziewczynka podpaliła stóg.

Szwarcenowo. Jak już donosiliśmy, w dniu 20 b. m. w Szwarcenowie pow. lubawskiego spalił się jeden stóg słomy pszennej wartości około 300 zł, na szkodę rolnika Cantka Bronisława. Przeprowadzone w tej sprawie dochodzenie wykazało, iż pożar spowodowany został przez 14 letnią Kanieczównę Jadwigę z Szwarcenowa. W czasie przesłuchiwania Kanieczówna przyznała się do tego, tłumacząc się, że idąc z wioski, aby się ogrzać, podpaliła wiązkę słomy obok stogu. Gdy sytuacja stała się groźną, dziewczynka zaczęła ogień gasić, ale bez skutku. Silny wiatr przeniósł płomień na stóg, który niebawem spłonął.

Kradzież roweru.

Krotoszyń. Dnia 23 b. m. nad wieczorem skradziono z przed zakładu fryzjerskiego w Krotoszyńach 1 rower męski, wartości około 100 zł, na szkodę kierownika szkoły powszechnej w Bielcach p. Tomasza Basaka. Dochodzenia policyjne w toku.

Z dalszych stron.

80.000 mk. niem. za odnalezienie skarbów rosyjskich.

Działdowo. Na terenie Mazur w okolicach Olsztyńska odbywa się obecnie poszukiwanie za skarbami rosyjskimi, zakopanymi w czasie walk armji rosyjskiej z niemiecką. Władze niemieckie ofiarowały za odnalezienie tego skarbu 80.000 mk.

Wyrodna matka zamierzała utopić swe niemowlę.

Dnia 28 bm o godzinie 15.30 niejaka Marja Górska udała się w Brodnicy na brzeg rzeki Drwęcy obok rzeźni miejskiej. Górska niosła ze sobą ręczną walizkę i zawiniątko. Górska w tym czasie obserwowali pracownicy bekoniarńi i widząc, że ta z a m i e r z a n i e s i o n e z a w i n i ą t k o r z u c i ę d o D r w ę c y n a t y c h m i a s t u d a l i s i e n a m i e s c e i p r e s z k o d z i l i j e j w t e m. P o n i e w a ż s t w i e r d z i l i, że w z a w i ą t k u m i a ła n i e m o w łą o d d a l i j ą w r ę c e p o l i c j i, k t 6 r ą z a j ę ła s i ę j e j d a l s z y m l o s e m. J a k d o t ą d u s t a l o n o G 6 r s k ą p r z y b ę ła z k i e r u n k u p o w i a t a r y p i ń s k i e g o a p o p r z e d n i o p r z e b y w a ła w N o w e m m i e ś c i e.

Nieudany napad rabunkowy.

Toruń. Wczoraj wieczorem na mieszkanie rolnika Jana Rutkowskiego w Kowalewie dokonano napadu trzech nieujętych dotychczas osobników. Gdy po steroryzowaniu domowników nie otrzymali żądanych pieniędzy, wtrocili gospodarza do komórki, zaś jego służącą związała i zamknęli w piwnicy, a następnie zaczęli płaćować mieszkanie. Łup napastników był niewielki, zabrali bowiem tylko dwie kiełbasy wartości 2 zł, poczem zbiegli.

Obowiązkowy konduktor autobusu zginął, ratując pasażerów przed katastrofą.

Kołomyja. Na szosie koło Pistrynia autobus P. K. P. napelniony pasażerami, uległ defektowi i zaczął się cofać po śliskiej drodze. Ponieważ hamulce nie działały, wóz staczał się coraz szybciej w dół, gdzie zagrażało mu runięcie w urwisko. Konduktor Filisiak widząc niebezpieczeństwo, wyskoczył z wozu i usiłował hamować z zewnątrz, co mu się też udało. Przytem jednak dostał się pod koła wozu i poniósł śmierć na miejscu. Zmarły osierocił żonę i dwoje dzieci.

Zabił żonę fajką.

Lwów. W Wólce Rosnowskiej koło Jaworowa popełniono niesamowitą zbrodnię. 35 letni gospodarz Michał Gach w czasie awantury małżeńskiej, ubewładniony żonę przez ścięnięcie jej gardła i zgniecenie piersi kolanem bił ją tak długo grubszym końcem fajki w skroń aż nieszczęśliwa wyzionęła ducha. Bestjałskiego zbrodniarza aresztowano.

Samobójstwo w pociągu pod Przemyślem.

Przemyśl. W pociągu pośpiesznym nr. 109 Kraków - Lwów pozbawiła się życia celny strażnik z rewolweru funkcjonar. wypożyczalni słuchawek radiowych Wanda Ziółkiewska. Pasażerowie usłyszeli z ostępu huk strzału, gdy pociąg dojeżdżał do Przemyśla. Gdy wyważono drzwi Ziółkiewska już nie żyła. Powodem samobójstwa miało być podobno przywłaszczenie sobie przez nieszczęśliwą kobietę torebki z kilkudziesięcioma zł, znalezionej przez nią w jednym z przedziałów, co ujawniono w dochodzeniach.

Zyd-złodziej samochodowy został nareszcie ujęty.

Gdańsk. Policji udało się nareszcie ująć bardzo niebezpiecznego i wyrafinowanego włamywacza i złodzieja samochodowego 19-letniego Zyda Erwina Isaaca, z zawodu piekarza, który już od dłuższego czasu był postrachem dla właścicieli aut. Isaac wszakże szczególnie upatrzył sobie samochody, obce, polskie, licząc na to, że zamiescowi nie są tak doskonale obeznani ze stosunkami miejscowymi i nie mają tyle czasu na posęgi za złodziejem. Dotąd stwierdzono, że włamał się kilkakrotnie do garażów samochodowych i wykradał rozmaite przedmioty z aut. W tych dniach zastał go akurat w swym samochodzie pewien zamiescowy właściciel auta, w chwili, gdy Isaac już przemocą wylamał zamknięte drzwiczki samochodu i zabierał się do „fachowej” roboty. Złodzieja semickiego zamknięto w bezpiecznym miejscu, gdzie zapewne sobie posiedzi czas spory jeszcze.

Premje za zgodność w małżeństwie.

W niektórych okolicach Anglii istnieje zwyczaj, że w dzień patrona gminy, przed miejscową władzą stają pary małżeńskie danej miejscowości. Lecz nie wszystkie, a tylko te co do których stwierdzono, że w ciągu roku żyły ze sobą zgodnie i przykładnie. Gdy świadkowie pod przysięgą stwierdzają to, dane pary otrzymują premje. Czy wiecie, względnie ile, takich nagrodzonych par jest, trudno się dowiedzieć. Zadne dociekania też wiele nie pomogą.

RUCH TOWARZYSTW.

Nowe miasto. Zebranie miesięczne Stowarzyszenia Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo odbędzie się w środę dnia 4 bm. o godzinie 5-tej w lokalu Ochronki. Ze względu na ważność spraw, udział wszystkich członków zarządu konieczny. Zarząd.

Zebranie Komitetu Lokalnego Funduszu Pracy Nowe miasto. W poniedziałek, dnia 2 XII b. r. o godz. 18-tej odbędzie się zebranie Komitetu Lokalnego Funduszu Pracy w Nowemmieście, na które uprzejmie zapraszam członków Komitetu wybranych na walnym zebraniu w dniu 29. listopada 1935 roku.

Tym. Burmistrz: (—) Wachowiak.

Przewodniczący Komitetu Lokalnego Funduszu Pracy miasta Nowogomiasta n. Drwęca.

Nadzwyczajne Walne Zebranie Legji Inwalid. Wojsk Polskich Komp. Nowe miasto, odbędzie się dnia 15 grudnia br. o godzinie 3-iej po południu w „Pomorzance”, na które zaprasza się wszystkich członków. Zarząd.

Baczność Westfalczycy!

Zebranie Koła Związku Obrony Praw Górnik na powiat lubawski odbędzie się w niedzielę dnia 8 grudnia br. w lokalu p. Serożyńskiego w rynku zaraz po sumie to jest godz. 12.30. Na porządku dziennym ważne sprawy O liczny udział prosi Zarząd.

Używany, czarny 2-konny

wóz wyjazdowy

(patentowe osie) i 1 jednokonny wóz targowy (na resorach) sprzed

W. Wellnitz, Małe Bałówki.

Jak żyd grozi Polakom.

Jeden z hurtowników toruńskich otrzymał od gdyńskiej hurtowni żydowskiej Anglo-Scot (właściciel A. Feingold) list handlowy, który w dosłownym brzmieniu zamieszczamy poniżej jako dosadny przykład metod żydowskich, stosowanych w handlu:

Nadmorski Przemysł Rybny Anglo-Scot. Wytwórnia Konserw Rybnych i Wędzarnia Ryb, Gdynia, dn. 7 listopada 1935 r.

Port rybacki.

Wielmożny Panie!

Nie wiemy co się stało, że WPan nas w tym roku bojkotuje i zupełnie omija. — Czy nasze wyroby są istotnie gorsze od tych z konkurencji? Czy nie staramy się ceny naszych wyrobów dostosować do życzeń WPana?

Piszemy ten list w przeświadczeniu, że WPan dojdzie do przekonania, że niesłusznie i krzywdząco wobec nas postępuje. Chodzi nam też o to, że nie możemy taką placówkę, jak Toruń zostawić nieopracowaną i jesteśmy zdecydowani w inny sposób dojść do sprzedaży naszych artykułów na rynku tamtejszym.

W razie jeżeli WPan nas dalej omijać będzie, będziemy zmuszeni oddać komukolwiek zastępstwo naszej firmy na m. Toruń, a wówczas może WPan być pewny, że zaprowadzimy rozbój cen do takiej minimalnej wartości, że nikomu się nie opłaci sprzedać marynaty w Toruniu, i dla naszych wędzonych art. zrobimy specjalne ceny na Toruń. My znamy skutki takiego podboju dla tamt. hurtowników.

Oczekujemy przeto łask. odp. w tym kierunku i kreśliśmy się

z wys. poważaniem
pieczętka

w. z. (podpis nieczytelny)

Buńczuczny i bezczelny wprost ton listu wyraźnie ilustruje pewność siebie gdyńskich żydków.

Użycie groźby, wyrażonej w słowach: „zaprowadzimy rozbój cen do takiej minimalnej wartości, że nikomu się nie opłaci sprzedać marynaty w Toruniu”, — jest już nietylko dowodem żydowskiego sposobu postępowania, ale stwierdzeniem, że żydzi w walce konkurencyjnej z Polakami gotowi są użyć wszelkich środków.

Dla kupiectwa pomorskiego i pomorskiego społeczeństwa głos żydowskiego hurtownika winien być ostrzeżeniem, a zarazem zachętą i wzywaniem do bezwzględnej i ścisłej przestrzegania nakazu narodowego: „Swój do swego — Polak popiera tylko Polaka”.

Nowy pomnik Marszałka Piłsudskiego w Toruniu.

TORUN. W ostatnich dniach uległ rozbiorce pomnik Marszałka Piłsudskiego w Toruniu. Pomnik ten będzie przebudowany według projektu szefa budownictwa O. K. VIII inż. Jarosławskiego. Koszt przebudowy pokryją formacje wojskowe garnizonu toruńskiego, które się na ten cel opodatkowały. Prace nad wzniesieniem nowego pomnika Marszałka Piłsudskiego zostały już rozpoczęte, a ukończenia ich spodziewać się należy jeszcze w roku bież.

Bogata poczta min. Kwiatkowskiego.

Min. skarbu Kwiatkowski, otrzymuje codziennie niezwykle obfitą pocztę z całego kraju. Autorami nadsyłanych listów, zawierających zazwyczaj różnorodne projekty i programy finansowo-gospodarcze, są osoby z najrozmaitszych sfer społecznych. Piszą te listy robotnicy, chłopcy, kupecy, przemysłowcy, urzędnicy, profesorowie wyższych uczelni.

Sekretarjat min. Kwiatkowskiego ma codziennie niemało trudu z czytaniem nadchodzącej poczty. Masowy napływ listów, omawiających kwestje finansowo-gospodarcze, świadczą, iż zagadnienia te panują obecnie w umysłach.

Polska w cyfrach.

Obszar Polski podzielony jest na 16 województw, prócz tego m. st. Warszawa stanowi również samodzielne województwo.

Województwa dzielą się na powiaty, których w dniu 1. I. 1935 było ogółem 241. Prócz tego 19 następujących miast posiada własne starostwa: Białystok, Bielsko, Bydgoszcz, Chorzów, Częstochowa, Gdynia, Gniezno, Grzyńszki, Inowrocław, Katowice, Kraków, Lwów, Lublin, Łódź, Poznań, Radom, Sosnowiec, Toruń i Wilno.

Dalszą jednostką administracyjną jest gmina. Według podziału na 1. I. 1935 roku, gmin w Polsce było 3.143. Najmniejszą zaś jednostką administracyjną jest wieś lub osada.

Ogółem miast w Polsce, według stanu na 9. IX. 1931 r. było 636. Największym miastem w Polsce jest oczywiście m. st. Warszawa, liczące 1.220 tys. mieszkańców.

W Europie więcej ludności niż Warszawa liczą następujące miasta: Londyn 4.397 tys., (Wielki Londyn 8.203 tys.) Berlin 4.243 tys., Moskwa 3.663 tys., Paryż 2.891 tys., (z przedmieściami 4.934 tys.) Leningrad 2.776 tys. i Wiedeń 1.846. Cały więc szereg stolic państw europejskich posiada mniej ludności niż Warszawa.

Następnym miastem w Polsce co do ilości mieszkańców jest Łódź — 608 tys. mieszkańców, następnie Lwów — 317 tys. Poznań — 257 tys. Kraków — 233 tys. Wilno — 207 tys., Katowice — 130 tys., Częstochowa — 128 tys., Bydgoszcz — 124 tys., Sosnowiec — 116 tys., Lublin — 114 tys., i Chorzów 102 tys. mieszk. Pozostałe miasta posiadają poniżej 100 tys. mieszkańców w tem od 20 do 100 tys. posiada 56 miast, reszta tj. 568 miast posiada mniej niż 20 tys. mieszkańców.

Dalsza likwidacja nielegalnej Org. O. N. R-u. Nowe aresztowania — Uczelnie zamknięte.

Władze bezpieczeństwa prowadzą nadal akcję, zmierzającą do zlikwidowania nielegalnej działalności, rozwiązanej w ub. roku organizacji politycznej, pod nazwą Obozu Radykalno-Narodowego. Podczas ostatnich zajęć antyżydowskich, władze śledcze prowadząc rewizję i aresztowania wśród studentów, stwierdziły, iż mimo surowych zarządzeń jest nadal czynny oddział akademicki O. N. R.

W związku z prowadzoną od kilku dni likwidacją aresztowano ogółem siedmiu studentów głównych działaczy nielegalnej organizacji, których pod zarzutem przestępstwa z art. 165 k. k. osadzono w więzieniu do dyspozycji prokuratora Warszawskiego Sądu Okręgowego.

Na wszystkich wyższych uczelniach wykłady były nadal zawieszane. Na konferencji rektorów, która odbyła się w ub. środę, zapadła decyzja nie wznawiania wykładów, do czasu zupełnego uspokojenia wśród studentów.

Eks-cesarz Wilhelm umierający?

Z Doorn (Holandia), rezydencji b. cesarza Niemiec, Wilhelma II-go, donoszą, iż eks-monarcha zachorował ciężko przed paru dniami. Przy jego łóżu czuwają bez przerwy znakomici lekarze.

Jak informują z pewnych kół, stan byłego cesarza jest podobno beznadziejny. Przed dwoma tygodniami Wilhelm II napisał testament, w którym wyraził swą ostatnią wolę zarówno w dziedzinie majątkowej, jak i politycznej.

Podobno b. cesarz Wilhelm, po napisaniu testamentu, zaprosił dziennikarzy amerykańskich, których poinformował o pewnych szczegółach, zawartych w tym testamencie. Prawdopodobnie uczynił to z obawy, by po śmierci jego nie sfałszowano lub nie usunięto testamentu. Oczywiście dziennikarze zostali zobowiązani tajemnicą co do opublikowania szczegółów testamentu aż do chwili zgonu eks-carjera.

Czechosłowacja gniazdem kowań terrorystów

WARSZAWA. Na czwartkowej rozprawie w procesie o zamordowanie śp. ministra Pierackiego zeznanie złożył nacelnik urzędu śledczego w Katowicach inspektor Chomrański. Świadek ten szczegółowo opowiada o przemyśle nielegalnej literatury ukraińskiej z Czechosłowacji do Polski. Mając informacje ze źródła zagranicznego, świadek zarządził obserwację odcinka granicznego polsko-czechosłowackiego gdzie przemyt tej literatury był najbardziej rozwinięty. Największe nasilenie przemytu tej literatury przypadło na rok 1933. To samo zagraniczne źródło informacyjne podało, że w Czechosłowacji w szczególności zaś w Pradze, Morawskiej Ostrawie i na pograniczu polsko-czechosłowackim oraz czesko-niemieckim odbywają się często zebrania. Transporty nielegalnej literatury były bardzo wielkie.

Na podstawie uzyskanych informacji świadek dalej stwierdza, że w Pradze znajduje się egzekutywa O. U. N. której kierownikiem na Polskę był Jarosław Baranowski. Oprócz niego w akcji tej brali udział inżynier Sciborski i Polański, którzy dawali wszystkie nastawienia na teren Polski. Utrzymywali oni również kontakt bezpośredni z wysłańcami ze Lwowa i Krakowa. Przesyłali oni materiały agitacyjne i dawali wskazania w sprawie akcji sabotażowej.

Z Polski kierownicy placówek wysyłali tą samą drogą raporty.

Przemyt bibuły z Czechosłowacji do Polski trwał kilka lat. Kontakt organizacji z Czechosłowacją utrzymywany jest do dziś.

PROGRAM RADJOWY.

Warszawa — wtorek 3. XII.

6.30—8.10 Aud. poran. 12.03 Dzień. pol. 12.15 Aud. dla szkół 12.30 „1000 taktów muzyki” w wykon. Zesp. 13.25 Chwilka gospodarstwa domow. 13.30 Z rynku pracy 15.15 Wiad. o eksp. polsk. 15.20 Przegl. giełd. 15.30 Kone. z Wilna 16.00 Skrzynka P.K.O. 16.15 Muzyka z płyt 16.45 Cała Polska śpiewa 17.00 Odczyt z Wilna 17.15 Koncert z Krakowa 17.15 Encyklopedia mówiona (tran. z Krakowa) 18.00 Koncert 18.30 Szkic liter. 18.45 Płyty 19.00 Wiadom. rolnicze. 19.10 Progr. na dzień nast. 19.20 Koncert reklam. 19.35 Wiadom. sport. lokalne i ogólne 19.50 Pogadank. akt. 20.00 „Orkiestra pod gazem” (tr. ze Lwowa) 20.40 Dzienn. wieczor. 20.50 Obrazki z Polski współcz. 21.00 Polski koncert europejski 22.00 Płyta za płytą 22.30 Odczyt dla lekarzy 22.45 Odczyt w języku niem. 23.00 Wiadom. meteor. 23.05 Muzyka taneczna z płyt.

Warszawa — środa 4. XII.

6.30—8.10 Aud. poran. 12.03 Dzień. pol. 12.15 Pogadanka 12.30 Koncert z Wilna 13.25 Chwilka gospodarstwa domowego 15.15 Wiad. o eksp. polsk. 15.20 Przegl. giełd. 15.30 Muzyka lekka (płyty) 16.00 Zagadki muzyczne 16.20 Recital śpiew. 16.45 Rozmowa muzyka ze słuchacz. radja 17.00 Odczyt z Katowic 17.20 Płyty 17.50 Świat się śmieje 18.00 Duety wokalne i utwory solowe 18.30 Skrz. ogólna 18.40 Zycie kult. i art. stolicy 18.45 Muzyka lekka (płyty) 19.00 Poznawajmy przepisy finansowo-rolne 19.10 Progr. na dzień nast. 19.20 Koncert reklam. 19.35 Wiad. sport. lokalne i ogólne 19.45 Pogadank. akt. 20.00 Tr. koncertu z Budapesztu 20.30 Płyty 20.45 Dzień. wiecz. 20.55 Obrazki z Polski współcz. 21.00 Koncert 21.35 Kwadrans poetycki 21.50 Pogadanka 22.00 Spacer po Europie 23.00 Wiadom. meteor. 23.05 Muzyka taneczna (płyty) 23.30 Pogadanka.

Giełda zbożowa w Poznaniu

Notowania z dnia 30. XI 1935. Za 100 kg. płacono	
Zyto nowe i zdrowe	12,25 — 12,50
Pszonica	17,50 — 17,75
Jęczmień browarowy	15,25 — 16,25
Jęczmień jednolity	14,00 — 14,50
Owies	15,25 — 16,25
Otręby żytnie	9,25 — 9,75
Otręby pszenne (grube)	10,00 — 10,50
Otręby (średnie)	00,00 — 00,00
Gorzycza	00,00 — 00,00
Groch Viktorja.	25,00 — 30,00
Groch Folgera	21,00 — 23,00

Giełda pieniężna. Bank Polski płacił w dniu 30. XI. 1935 za	
dolary amerykańskie 5,31—	funtów szterlingów 26,20
franki szwajcarskie 173,05	franki francuskie 35,01
marki niemieckie 213,20	liry włoskie 43,70
florety holenderskie	360,70

Redaktor odpowiedzialny: Antoni Miłoszewski w Nowemmieście n. Drw
Wydawca: Celestyn Miłoszewski w Nowemmieście n. Drw

OGŁOSZENIE!

Dnia 3 grudnia 1935 r. o godz. 11 odbędzie się w tut. Sądzie w sali posiedzeń pokój nr. 10 **zebranie radców sierot okręgu Sądu Grodzkiego w Nowemmieście.**

Niniejszem zaprasza się p. p. radców sierot tut. okręgu, jak niemniej duchowieństwo i przedstawicieli władz administracyjnych i szkolnych, związków i stowarzyszeń społecznych trudniących się wspieraniem sierot i ubogich.

Omówione będą także sprawy testamentów wiejskich.

Nowemmiasto, dnia 27 listopada 1935 r.

Sąd Grodzki (—) Kuźdowicz.

Znaczki stemplowe i Blankiety wekslowe

stale na składzie

w Księgarni B. Miłoszewski - Nowemmiasto Rynek 19. — : Telefon 59.

Przyjmuję

bieliznę do prasowania

Pracę wykonuję solidnie i tanio.

Marta Krauzowa - ul. Środkowa 9.

KARTY

do gry

pikietowe i do bridge'a

w różnych gatunkach

po przystępnych cenach

POLECA

Księgarnia

Drukarnia

B. Miłoszewski - Nowemmiasto

Rynek Nr. 19

Telefon Nr. 59.

Potrzebny od zaraz

2 albo 1 duży pokój

na Świątlicę Zw. Strzeleckiego

Zgłoszenia w adm. „Głosu Lubawskiego”.

Formularze

poleca

Księgarnia i Drukarnia

B. Miłoszewski Nowemmiasto Rynek 19.

Dzielną

kucharkę

wiejską

lub godną zaufania osobę, która podejmie się wszelkich prac domowych, władając językiem polskim i niemieckim

poszukuje
Maj. Wardęgowo
poczta Ostrowite k. Jabł.

O belgę

rzuconą na K.

odwołuję

Ł.

Tylko za

80 gr.

oprawa książek szkoln.

w Drukarni

B. Miłoszewskiego